# GAZETA KRAKOWSKA

*Prenumerata kwartalna złp. 12.* — N^ER 248. — *Poiedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.*

PIĄTEK DNIA 14 PAŹDZIERNIKA 1831 ROKU.

## OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

**Barometr** dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

| Dzień | godzina | Barometr na 0° R. | Therm: | Higrometr | Wiatr | Stan Atmosf: | UWAGI. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 7 | 27 8, 083 | † 6 8 | † 3,7 | | pogoda | mgła. |
| 13. | 12 | „ 8 144 | †16. 2 | †10,1 | zachodni słaby | „ „ | |
| | 3 | „ 8 170 | †18 2 | †10,4 | „ „ | „ „ | |
| | 9 | „ 8 271 | †11. 0 | † 6,5 | połud: za. słaby | „ „ | |

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

STRAZBURG (w Prussach zachodnich) 4 *Października.* — Dziś rano przybyli tu jenerałowie polscy Pac, Małachowski i Węgierski wraz z znaczną liczbą offi erów i prosili o pozwolenie, aby mogli na ziemi pruskiey dalszego losu swoiego oczekiwać. W południe zaś przybył z główney kwatery woyska polskiego jenerał Wroniecki z listem od naczelnie dowodzącego tem woyskiem jenerała Rybińskiego do nagranicznych władz pruskich, w ktorym uprasza, aby mógł szukaiąc opieki z woyskiem swoiem przestąpić granicę pruską, przyczem odwołał się do cnot N. Króla, które mu ręczą, iż mu to odmówionem niebędzie. Woyska polskie wniydą więc jutro na ziemię pruską. Ufaią słuszności i sprawiedliwości, które są zawsze zasadą postępowania rządu pruskiego, i poddaią się rozrządzeniom, iakie J. K. M. na takowy przypadek wydać raczy. Jenerał Wroniecki był oraz upoważniony do ułożenia się z władzami pruskiemi względem dalszych w tey mierze kroków. Jenerał Zepelin, dowodzący zgromadzonemi w okolicy Strazburga woyskami pruskiemi, pozwolił zatem woysku polskiemu, które liczyć ma 15,000 ludzi i 95 dział, wniyść na ziemię pruską pod temi samemi warunkami, iakie dawniey korpusowi Giełguda udzielone zostały. Jutro tedy o godzinie 8 rano woysko polskie przy Sobierzyczno drogą od Szutowy do Jastrzębina weydzie w granicę pruską, przeciągnie i broń złoży. Spodziewać się należy, iż na tem zakończy się zupełnie powstanie polskie.

— *Dnia* 5. — Dziś woysko polskie weszło w granicę pruską i pod Jastrzębnią broń złożyło. Gdy dwie dywizye złożyły iuż broń, wszczęła się walka między tylną strażą polską, a przednią rossyyską. Posłany zaraz został officer pruski do dowodzącego rossyskiego jenerała, dla uwiadomienia go o stanie rzeczy, poczem jenerał Doktorow, dowodzący rossyjską przednią strażą, wstrzymał walkę, i przechód spokoynie się ukończył. Oto iest poczet weszłego woyska polskiego: jenerał naczelny Rybiński, szef sztabu głównego jenerał Lewiwiński, jenerał intendent Dobiecki;

eneralowie dywizyy: Dembiński, Woyczyński; jeneralowie brygady: Muchowski, Ziemecki, Sobierzyński, Wroniecki, Böhm, Oborski, Dłuski; trzy dywizye piechoty, składaiące się z 12 pułków, 6 batteryy, 2 dywizyy jazdy, 15 pułków, 2 bateryy, odwodowey artylleryi z 4ch bateryy, 1 parku artylleryi i 1 batalionu saperów.

Paryż 1 *Października.* — Dziś rano przeniósł się król z całą rodziną z Palais-Royal do zamku Tuilleries.

Cesarz Don Pedro z rodziną swoią, Infantką Anną Portugalii i iey małżonkiem margr. Loule, tudzież prezes rady ministrów, dnia 25 z. m. iedli obiad z królem i iego rodziną.

Jenerał Guilleminot, prezes i wielki referendarz izby deputowanych baron Pasquier, margr. Semonwille, P. Thiers i jeneralny prokuratorPersil mieli zaszczyt byc d. 28 do stołu królewskiego zaproszonemi. Deputacya od departamentu Dromy była tegoż dnia przez deputowanego P. St. Aignan królowi przedstawiona.

Woysko północne ma ieszcze bydź dywizyą piechoty pod rozkazami jenerała porucznika Janin i dwiema pod Givet stoiącemi brygadami jazdy zmocnione.

Z Charleroy piszą, podług dziennika *Sporów*: "Od 4ch dni zaczęło woysko francuzkie z Belgii ustępować i do 30 września miało ukończyć ustęp. Brygada dragonii Latour Maubourga naypierwsza zaczęła poruszenie, za nią poszła artyllerya, pociągi i 6ty pułk piechoty. Wszystkie te woyska stały między Charleroy i Beaumont.„

Zakład cudzoziemskiego legionu, przeniesiony został z rozkazu minirtra woiennego z Bar-le-Duc do Toul. — W woysku zaszły znowu liczne promocye.

W nocy z dnia 28 na 29 z. m. na rogu ulicy S. Jakóba przylepiono mnóstwo odezw z liliami i napisem: *Niech żyie Henryk V.*

Jak tylko nadeszła z Strazburga wiadomość o zaszłem tam zaburzeniu z powodu opłaty od zagranicznego bydła, którą prefekt zmniey szył o połowę, został zaraz prefekt oddalony i nakazano władzom, iż cała ustawa raz ustanowiona musi bydź ściśle zachowana, ktoby przeciwko temu powstał, ma bydź podług praw karany. Spokoyność niebyła tam iuż potem przerwana.

Dziennik *Messager* pisze z tego powodu: "W Perpignanie zaszedł bunt przeciw opłacie od wina, w Strazburgu przeciw opłacie od bydła, w Paryżu przeciw systematowi pokoiu. Co za sprzeczność! Kieruiący temi poruszeniami żądaią, aby kray cały był potężny, a nawet silny do zewnętrznego attaku a wzbraniaią się opłacać podatków i przez swoie gwałty słowy i czynami osłabiaią skarb na niebezpieczeństwo woyny!„

Podług ostatnich doniesień z Brest, z 12 officerów na portugalskiey korwecie *Urania*, 6ciu oświadczyło się za Donną Maryą, a porucznik Thomas portugalskiey gabary *Xiężna Beiry* idąc za ich przykładem udał się na korwetę *Urania*.

Wyznaczone od 1 stycznia 1828 r. cywilne pensye, o których niedawno w izbie deputowanych była mowa, pobieraią następuiące osoby: hrabiowie Villele, Peyronnet, Corbier, Frayssinous, Chabrol, Beugnot, Labourdonnaye, Molé, baron Louis, hr. de la Ferronays, baron Hyde de Neuville, vicehrabia Decaux, P. Martignac, P. St. Cricq, P. Vatismenil, Bourdeau, Courvoisieur, xiążę Montesquiou, iako też wdowy po marszałkach Augereau, Lauriston, Davoust, Duroc, Ney, po jenerale Dijeon i po ministrze Desolles.

Dziennik *Temps* wyraża życzenie, aby rząd dla korzyści handlu xięgarskiego zawarł z Belgią umowę, iżby oba kraie zrzekły się nawzaiem przedrukowywania xiążek. Francya może tego żądać od Belgii za uczynione iey ważne przysługi. Lizba belgiyskich drukarń, które utrzymuią się tylko z prze-

drukowania w Paryżu wychodzących xiążek i wielką stratę francuzkiemu xięgarskiemu handlowi przynoszą, wynosi w samey Bruxelli do 50.

Przybył tu hr. Punonrostro, grand hiszpański pierwszey klassy. Niektóre pisma przypisuią iego przybyciu cel dyplomatyczny.

## ROZMAITOŚCI.

Wspomnieliśmy kilkakrotnie o nowey wyspie, powstałey w bliskości Sycylii przez wybuch wulkaniczny. Umieszczamy dziś szczegołowy iey opis, podług sprawozdania professora Dra Hoffmann, który zwiedzał to nowe zjawisko natury.

Zachodni koniec Sycylii, przylądek Boco, dotykaiący miasta Marsala, iest tylko 20 mil ieograficznych odległy od Ras-Adair, czyli przylądka Bon, który na wschodniey stronie ogranicza weyście do zatoki Tunetańskiey. Pobrzeże sycylijskie rozciąga się na połpiętey mili od przylądka Boco aż do Punta di Sorella, w tey samey odległości od przylądka Bon na pobrzeżu afrykańskiem; ztąd iednakże rozszerza się przestrzeń między Sycylią i Afryką; gdyż pobrzeża sycylijskie zwracaią się ku wschodnio-południowemu wschodowi, kiedy afrykańskie ciągną się ku południowi. Na początku tego rozszerzania, o pięć mil tylko w południowo wschodniey stronie od naykrótszey prostey linii między Sycylią i Afryką, w samym prawie środku obudwóch tych lądów, bliżey iednakże ostatniego, leży wyspa Pantellaria, kształtu iaykowatego, od północno-zachodniey strony do południowo-wschodniey ledwie 3 mile długa, i blisko o pół tak szeroka. Główne mieysce tey wyspy, na północno zachodnim iey końcu, iest odległo około 9 mil od naybliższego pobrzeża Afryki, przy mieście Kalibia, 3 1/2 mili w stronie południowo-wschodniey od Ras-Adair, i około mil 13 od naybliższego pobrzeża sycylijskiego, Punta di Sorella.

Jakkolwiek Pantellaria iest tak bliską Afryki, zostaie przecież pod rządem Sycylii Około 7000 mieszkańców chrześcian uprawia żyzną ziemię, która wydaie rodzenki w przednim gatunku i nieco bawełny. Bujna roślinność nieuprawnego nawet gruntu, przyczynia się do wypalania węgli z myrtu i ligustru, któremi opatruią Maltę w materyały palne. Natomiast wyspa ta niedostarcza zboża na potrzeby mieyscowe, i ma tylko wodę studzienną. Od napadu barbarzyńców doskonale ią zabezpiecza niedostępność wy brzeżow; do iedynego bardzo ciasnego iey portu mogą tylko zawiiać małe okręty podbrzeżne, i prócz tego, obronna warownia czyni przystęp niebezpiecznym.

Badanie nowo uskutecznione przez niemieckich naturalistów przekonało, że Pantelleria całkiem z wulkanu powstała, rozróżnić można trzy wybuchły, które wyspie nadały kształt teraźnieyszy. Zewnętrzny obwód wyspy stanowi pasmo niskich gór, na północno zachodnim i południowo-wschodnim końcu naydokładniey zachowanych, którego związek iednakże i przy innych częściach pobrzeża spostrzegać się daie. Pasmo to iest wyłącznym u worem z licznych warstw właściwey lawy, (Trachyt-lawy) którey iasno-zielonawo-szary kolor i prawie wszędzie podobne do gneisu włókniste spoienie odróżnia ią od innych dotąd znanych gatunków lawy. Ze środka tego obwodu, iakby z ogromnego dawnego krateru, wznosi się wyspa, którey szczyt dochodzi dwóch tysięcy stóp wysokości nad powierzchnią morza, składa sie ona z mnogiego skupienia pumexu i bardzo licznych potokow lawy, które wypłynęły z ścian bocznych, a które głownie składaią się z *obsidianu* tak rzadkiego przy innych wulkanach, Wielstych potoków lawy znayduie się ieszcze w pierwotney swoiey niekształtności. Na wierzchołku tey massy gór, który z południowo-wschodniey strony bardzo przykro zapada, daremnie szukano śladu krateru; lecz właściwie

śnie z przepaścistey południowo-wschodniey strony tegoż wierzchołka znayduie się góra, kształtu kręgla, 1600 stóp wysoka, która niewątpliwie powstała z wybuchu wulkanicznego, i którey krater wyraźnie ieszcze rozpoznać można. Z pobocznych ścian massy gór wychodzi i teraz ieszcze bardzo gorąca para, a u iey stóp wytryskuią liczne gorące źródła mineralne, po części nadzwyczayney wielkości. Zbiór wód tych stanowi bardzo malownicze iezioro słone, oznaczone wyższą temperaturą, maiące około 6000 stóp obwodu, a którego strome brzegi, bardzo żywo na spoyrzenie przypominaią krater Wezuwiusza.

Trzeci i iak się zdaie, naypóźnieyszy utwór, są to bardzo długie potoki lawy, leżące na dawnym górzystym obwodzie wyspy. Kreglowate wyniosłości, z których lawy te spłynęły, składaią się z czarnych żużli, maiących w sobie wiele żelaza, i ieszcze bardzo są utrzymane. Lawy same podobne są do bezszklistych law Etny, tak iż prawie możnaby ie uważać za iednoczesne, chociaż nie masz żadney wiadomości, ażeby Pantellaria w czasie znanym historycznie wyrzucała lawę. Przeciwległa Pantellaryi część pobrzeża Sycylii, niemniey okazuie śladów wulkanicznych. Szczególniey badano ściśley okolicę Sciakki, miasta maiącego blisko 15,000 mieszkańców, z którego portu berlińscy naturaliści udali się na obserwacye; miasto to leży na południowo zachodniem wybrzeżu Sycylii, blisko pół szóstey mili na południowy wschód od Punta di Sorrella, a na wschód północny może o 15 mill od Pantellaryi. W okolicach Sciakki znayduie się nadzwyczaynie wiele źródeł siarczannych, których ciepło dochodzi do 40 stopni Reaumura. Wypływaią one z pod spodu przepaścistey skały, która na górze San Calogero wznosi się do 1000 stóp nad powierzchnią morza i składa się z bardzo twardego, maiącego iednakże wiele szczelin kamienia wapiennego (sekundär kalstein). Na szczycie tey góry, przy kościele tegoż nazwiska, wybuchaią z licznych rozpadlin gorące i obfite pary, których używaią do prostych kąpieli parowych. Z tąd niewątpliwie wnosić można, iż pod skałami wapiennemi tego wybrzeża znayduią się ognie wulkaniczne, chociaż ich powierzchnia nie okazuie żadnych znaków wulkanicznych wybuchów. Bliskości Kanałów, któremi odchodzą podziemne wapory i gazy, winni są mieszkańcy Sciakki rzadkie i słabe trzęsienia ziemi, tak często i z tak okropnemi skutkami zdarzaiące się w innych okolicach Sycylii. Podług własnych ich podań nieuczuli oni od r. 1740 do 1816 żadnego wstrząśnienia. W ostatnim tym roku przypadłe trzęsienie ziemi w Sciakka tem się odznaczało; iż trwaiąc przez dni 3 prawie ciągłe drżenie powierzchni ziemi wraz z podziemnemi grzmotami, niezrządziło przecież żadney znaczney szkody. Silne trzęsienie ziemi w r. 1818, które zatrwożyło wiele okolić Sycylii, szczególniey zaś Catanią na wschodnim brzegu wyspy, niedotknęło wcale Sciaki. Dopiero 28 czerwca r. b. i następnych dni 4 czuć się tam znowu dały wstrząśnienia, z których naysilnieyszemi były przypadłe dnia 30 czerwca i 2 lipca. Te dwa ostatnie uważano i w Palermo; naymocnieysze zaś 2 lipca, powstało w kierunku od południowego zachodu ku północnemu wschodowi, to iest w kierunku nowego ziawiska, do którego opisu przystępuiemy. Tem mniey zayść tu mogła omyłka, gdyż dostrzeżenia na obserwatoryum w Palermo były czynione w czasie, kiedy nikt ieszcze niedomyślał się o powstaniu nowego wulkanu, i z narzędziami, iakie znany chlubnie Cacciatore, naczelnik tegoż obserwatoryum, iuż od lat 9 przysposobił dla oznaczenia trzęsień ziemi, inny nie sam tylko wirowy kierunek maiących.

*(Dalszy ciąg nastąpi.)*